czwartek | 11 sierpnia 2011 | nr 94 (LXVI) | cena: 6 kč

Pismo wychodzi we wtorki, czwartki i soboty. www.glosludu.cz

GłosLudu

Gazeta Polaków w Republice Czeskiej

Historia przerwanej przyjaźni | s. 3

Przed startem Mistrzostw Województwa | s. 4

Jestem dumny z naszych sportowców | s. 8

Nad morze za gminne pieniądze

W Stonawie nie ma dziecka w wieku szkolnym, które przez wzgląd na sytuację finansową rodziny nie mogłoby wyjechać nad morze. Gmina jest w stanie opłacić wczasy nad Adriatykiem wszystkim uczniom szkoły podstawowej. Za pieniądze miasta wyjeżdżają nad Adriatyk również mali mieszkańcy Czeskiego Cieszyna. Orłowa wiąże swe plany z partnerskim kurortem Crikvenica.

Na największej piaszczystej plaży Adriatyku, w pobliżu miasta Ulcinj w Czarnogórze, wypoczywają właśnie dzieci ze Stonawy, które poleciały do Czarnogóry w ostatnią sobotę. To szósty, ostatni turnus wczasów, które opłaca młodzieży gmina. W tym roku w projekcie bierze udział 110 dzieci. W odróżnieniu od ub. roku, kiedy to po raz pierwszy Stonawa zorganizowała wyjazd do Czarnogóry, tym razem mieli możliwość pojechać również młodzi do lat 18. Jedynym warunkiem było stałe miejsce zamieszkania w Stonawie. – W tym roku zgłosiło się nieco mniej dzieci niż w ub. roku, dlatego miejsca, które mieliśmy już zamówione w biurze podróży, udostępniliśmy starszym dzieciom. Drugą tegoroczną zmianą było podniesienie opłaty, którą uiszczali rodzice, z tysiąca do dwóch tys. koron – wyjaśnił wójt Andrzej Feber. Ani wójt, ani jego zastępca Tomáš Bařák, nie uważają jednak, by dwa tys. koron za dwutygodniowe wczasy lotnicze z pełnym wyżywieniem i opieką lekarską odstraszyły chętnych. – Nie słyszałem, by przyczyną czyjejś rezygnacji były koszty. Raczej może niektóre mniejsze dzieci przestraszyły się lotu i nie chciały w końcu jechać – powiedział redakcji Bařák, dodając, że jego dwaj synowie pojechali i już cieszą się na przyszłoroczny wyjazd. – Na pewno będziemy chcieli kontynuować ten projekt. Dwa tygodnie nad morzem to dobra prewencja chorób, które zagrażają naszym dzieciom, żyjącym w mocno zanieczyszczonym środowisku – nie wątpi samorządowiec.

Jolanta Michałek, której troje dzieci w wieku 10, 16 i 18 lat właśnie wypoczywa w Czarnogórze, potwierdziła korzyści zdrowotne. – Mam czworo dzieci, więc mogę porównywać. Te, które już w zeszłym roku wyjechały do Czarnogóry, od tego czasu prawie w ogóle nie chorowały. Dlatego skorzystałam z okazji i wysłałam nad Adriatyk także najstarszego syna – powiedziała redakcji. – Uważam, że każda taka okazja, by być nad morzem, jest dobra dla dziecka – tak ze względu na zdrowie, jak i rozwój umysłowy. Dlatego Natalka pojechała także w tym roku, choć byliśmy również na rodzinnych wczasach w Chorwacji – dodał Dawid Kiedroń, ojciec 9-letniej Natalki.

Fot. www.stonava.cz

Natalka Kiedroń, Ela Navrátil, Karolinka Michałek i Basia Navrátil ze Stonawy właśnie wypoczywają nad Adriatykiem.

Za miejskie pieniądze wyjechało do Chorwacji również 160 dzieci z Czeskiego Cieszyna. – Odbyły się cztery 11-dniowe turnusy. Chętnych było mniej więcej tyle samo, ile wolnych miejsc, dlatego kto się zgłosił, miał szansę pojechać, z tym, że nie mogły wziąć udziału dzieci, które skorzystały z wyjazdu w ostatnich dwu latach – wyjaśnił wiceburmistrz Stanisław Folwarczny. Rodzice zapłacili za dziecko symbolicznych tysiąc koron. Prócz tego miasto wspiera finansowo wyjazdy uczniów na zielone szkoły, pod warunkiem, że trwają co najmniej przez 12 dni. Polska Szkoła Podstawowa wykorzystuje tę dotację na zieloną szkołę nad Bałtykiem, dzięki czemu współudział finansowy rodzin znacząco się obniża. W tym roku odbędą się również 28-dniowe pobyty lecznicze w uzdrowisku w Metylowicach dla małych cieszyniaków cierpiących na określone schorzenia. Do Metylowic wyjechali w tym roku po raz pierwszy również młodzi alergicy i astmatycy z Bogumina.

Orłowa nie organizuje wczasów zdrowotnych dla dzieci. Dla swych mieszkańców ma nieco inną ofertę. Władze miasta rok temu podpisały umowę partnerską z chorwackim kurortem Crikvenica. – Z niektórymi tamtejszymi gestorami bazy noclegowej wynegocjowaliśmy korzystne warunki dla naszych mieszkańców. Zainteresowane osoby przychodzą do wydziału prasowego Urzędu Miasta i u nas otrzymują wszelkie potrzebne informacje. Codziennie otrzymujemy od Chorwatów aktualną ofertę – wyjaśniła rzeczniczka orłowskiego ratusza, Nataša Cibulková. Ratusz myślał nawet o zorganizowaniu wspólnej wycieczki autokarowej do Crikvenicy, lecz nie zgłosiła się dostateczna liczba chętnych. – W przyszłości na pewno chcielibyśmy organizować również wczasy zdrowotne dla dzieci, tym bardziej, że Crikvenica jest miejscowością uzdrowiskową, gdzie od dawna leczy się choroby dróg oddechowych. Chcielibyśmy też ofertę Chorwatów udostępnić dla naszych partnerów z Polski – miast Czechowice-Dziedzice i Rydułtowy – dodała Cibulková.

DANUTA CHLUP

Czytelnicy, którzy wzięli do ręki sobotni, 92. numer „Głosu Ludu", mogli poczuć się zawiedzeni jakością druku niektórych stron gazety i rozmazanymi zdjęciami. Okazało się, że przyczyną była awaria, do której doszło w ostrawskiej drukarni. Redakcja nie ponosi tu żadnej winy, niemniej wszystkich czytelników serdecznie za zaistniałe usterki przeprasza.

ZDARZYŁO SIĘ

NACZEPA UDERZYŁA W SAMOCHÓD BMW

W poniedziałek po południu doszło do wypadku przed przejazdem kolejowym na drodze między Karwiną a Hawierzowem. 60-letni kierowca tira z naczepą na polskich tablicach rejestracyjnych nie dostosował prędkości i stylu jazdy do warunków panujących na mokrej drodze. W zakręcie wpadł w poślizg, na skutek czego naczepa przejechała na przeciwny pas ruchu i uderzyła w samochód osobowy BMW, którym kierował 25-letni Słowak. Lekko

Fot. ARC

rannemu kierowcy BMW udzielono pomocy w szpitalu w Karwinie. Szkodę na jego samochodzie oszacowano na 300 tys. koron. **(dc)**

POGODA

czwartek	piątek
dzień: 16 do 22 °C	dzień: 18 do 22 °C
noc: 11 do 7 °C	noc: 14 do 10 °C
wiatr: 2-6 m/s	wiatr: 2-5 m/s

9 771212 422041 11094

KRÓTKO

NOWY PRZYSTANEK

KARWINA (wib) – Na wyraźne życzenie mieszkańców miasto zleciło budowę nowych przystanków w Karwinie-Kopalniach (przystanek „Barbara" w obu kierunkach). Wcześniejsza lokalizacja ograniczała ich dostępność, była też stosunkowo niebezpieczna. Od wczoraj autobusy zatrzymują się w pobliżu cmentarza i „krzywego" kościoła pw. św. Piotra z Alkantary. – Trzeba było nieco zmodyfikować teren, wyciąć drzewa, przesunąć sieci inżynieryjne, zbudować zatoczki, wiaty, nowe oświetlenie drogi, oraz stworzyć oznakowanie poziome jezdni. Powstało przejście dla pieszych, a w środku drogi bezpieczna wysepka dla przechodniów. Całość inwestycji pochłonęła 3 mln koron – informuje Šárka Swiderová, rzeczniczka karwińskiego ratusza.

* * *

KLASYCZNY WIECZÓR

STONAWA (wib) – Na mapie europejskiej trasy koncertowej koreańskich muzyków po raz kolejny znalazła się Stonawa. Jak przyznaje dyrygent orkiestry, Radu Ropa, tutejszy kościół katolicki odznacza się wspaniałą akustyką i nie gorszą publicznością, dlatego muzycy zawsze chętnie wracają do Stonawy. Z uwagi na ponadprzeciętne wrażenia artystyczne oraz otwartość i przyjacielskość wykonawców, koncerty te są także bardzo lubiane przez mieszkańców gminy i okolic. W najbliższą sobotę, w kościele pw. św. Marii Magdaleny, Koreańczycy zagrają m.in. utwory Mozarta, Webera, Mendelssohna, Hoffmeistera. Początek koncertu o godz. 19.00. Wstęp darmowy.

* * *

NOWE KANAŁY

REGION (wib) – Na 15 grudnia br. zaplanowano start pierwszego multipleksu naziemnej telewizji cyfrowej w Polsce. Na operatora technicznego wybrano spółkę EmiTel. Decyzję tę pod koniec lipca podjęła Krajowa Rada Radiofonii i Telewizji. Obok obecnych w ofercie programów TVP – 1, 2 i Info, odbieranych już teraz przez niektórych mieszkańców naszego regionu, licencję otrzymały także stacje Polo TV, Eska TV (kanał muzyczny), ATM Rozrywka TV (kanał rozrywkowy) i U-TV (kanał informacyjno-publicystyczno-poradnikowy). MUX 1 przewiduje uruchomienie 3 serwisów TVP w standardowej rozdzielczości SD, ich emisja jest zagwarantowana do 31 lipca 2013 r. W ramach pierwszego multipleksu TVP planuje także uruchomienie jednego kanału w wysokiej rozdzielczości HD.

Cytat dnia

– *Policja będzie mogła użyć gumowych kul, jeśli uzna to za potrzebne. Będzie też dysponować armatkami wodnymi* – poinformował premier Wielkiej Brytanii David Cameron wczoraj po posiedzeniu sztabu kryzysowego. Oświadczył, że „wszystkie opcje wchodzą w grę", i że w celu przywrócenia porządku w ulicach angielskich miast zostanie podjęta każda konieczna akcja. Zamieszki zaczęły się w nocy z soboty na niedzielę w Londynie, po zastrzeleniu przez policję 29-letniego mężczyzny. Walki uliczne, podpalenia i grabieże rozszerzyły się na ulice kolejnych miast. **(dc)**

O relacjach Warszawy i Pragi

Wydawnictwo Naukowe Uniwersytetu Szczecińskiego wydało w tym roku książkę „Warszawa – Praga 1948-1968. Od nakazanej przyjaźni do kryzysu" autorstwa Anny Szczepańskiej. Jej pierwsze wydanie bardzo szybko się rozeszło, dlatego Wydawnictwo przygotowuje aktualnie jego dodruk.

– Myślę, że za tydzień publikacja przyjedzie już do nas z drukarni. Zależy nam, aby o książce, za pośrednictwem państwa medium, mogli dowiedzieć się również Polacy mieszkający za południową granicą kraju – zwrócił się do „Głosu Ludu" Jan Skolimowski z WNUS.

– Stosunki polsko-czechosłowackie po II wojnie światowej były realizowane w cieniu polityki Kremla. Układ o przyjaźni został podpisany pod dyktando Stalina, pomimo braku podstawowych uregulowań, jak kwestia granic. Nie inaczej było w 1968 roku, a interwencja wojsk Układu Warszawskiego, w tym polskich, pokazała, że „bratnia przyjaźń" była mydlaną bańką – podkreśla autorka, Anna Szczepańska. W jej odczuciu, Praska Wiosna zamknęła pewien rozdział w stosunkach polsko-czechosłowackich, dlatego też opowieść o nich, zawarta na blisko 550 stronicach, kończy się 1968 rokiem.

Publikacja stanowi opowieść zarówno o wielkiej polityce na najwyższych szczeblach władzy, jak i wzajemnych relacjach zwykłych mieszkańców obu krajów.

Fot. ARC

Pod lupą znalazły się tematy zarówno powszechnie znane, jak Praska Wiosna, jak i te mniej nagłośnione. – Relacje międzynarodowe są realizowane na wielu płaszczyznach, także tych wykraczających poza oficjalne relacje polityczne, dyplomatyczne. Wydaje się, że w odniesieniu do krajów demokracji ludowej, rzeczywistą atmosferę ich stosunków oddają kontakty gospodarcze, kulturalne i społeczne. To one najlepiej obrazują realne interesy czy działania państwa, mające na celu poddanie pełnej kontroli relacji międzyludzkich – Polaków, Czechów i Słowaków – zaznacza Szczepańska.

Książka będzie kosztowała 49 złotych. W porównaniu z pierwszym nakładem cena została obniżona. – Zapytania o książkę pojawiały się systematycznie, a pierwotny nakład rozszedł się praktycznie z miejsca. Co zrozumiałe, zależało nam na szybkim zapewnieniu dostępu do tytułu wszystkim chętnym przy jednoczesnej obniżce ceny. Udało się nam zrealizować oba cele, z czego jestem bardzo szczęśliwa – przekonuje dyrektor WNUS, Edyta Łongiewska-Wijas. **(dc)**

Między hutą a kopalnią

Chociaż Czeski Cieszyn nie ma tak naprawdę ani hutniczych, ani górniczych tradycji, to jednak leży w połowie drogi między Karwiną – ośrodkiem górniczym – oraz Trzyńcem – centrum hutnictwa w regionie. I prawdopodobnie właśnie z tego powodu w najbliższy piątek i sobotę będzie tu można spotkać przedstawicieli obu powyższych zawodów. Pomysł zorganizowania w mieście „Dni górniczo-hutniczych" nie jest jednak nowy. Ostatnia tego rodzaju impreza odbyła się tu 20 lat temu. – Powróciliśmy do tej tradycji trochę z nostalgii, ale chcemy też przede wszystkim docenić pracę górników i hutników, którzy mieszkają w Czeskim Cieszynie. A jest ich sporo – mówi Petr Procházka, wiceburmistrz miasta.

Procházka zapewnia, że program dwudniowych obchodów będzie bardzo bogaty. Jego główne punkty odbywać się będą na rynku – zagra górnicza orkiestra dęta, kojarzona z trzyniecką hutą kapela Blaf, po raz kolejny obejrzeć będzie też można skrzypcowe show, które cieszyło się niemałą popularnością w trakcie ostatniego Święta Trzech Braci. Na scenie zaprezentują się także zespoły revivalove, grające muzykę Gipsy Kings, Abby, Roxette czy też Celine Dion. Nie zapomniano o dzieciach, na które czekają liczne konkursy i zabawy, a także o sportowcach – w ramach „Dni górniczo-hutniczych" odbędzie się turniej tenisowy. Zmagania na nadolziańskich kortach ruszają w sobotni poranek. **(wib)**

W Wędryni będą montowane klasy

Czeska szkoła w Wędryni będzie miała za ok. półtora miesiąca dwa nowe, nieco nietypowe lokale klasowe – tak zwane ruchome klasy kontenerowe. – Nazwa nie brzmi zbyt ładnie, ale w gruncie rzeczy chodzi o nieźle się prezentujące rozwiązanie. Jest to coś w stylu znanych z przeszłości baraków „unimo", chodzi jednak o nowoczesne rozwiązanie – przekonuje zastępca wójta, Bogusław Raszka.

Władze gminy stanęły niedawno przed decyzją, jak uporać się z rosnącą z roku na rok liczbą dzieci w szkole, do której obecnie uczęszcza ok. 270 uczniów (w szkole polskiej jest ich ok. 100). Jako najlepsze rozwiązanie wybrano szkołę kontenerową. – Zaletą tego rozwiązania jest to, że jeżeli w przyszłości liczba dzieci znów spadnie, klasy można będzie bez trudu zamienić na przykład na warsztaty – wyjaśnia Raszka. Osadzanie nowych klas ma się rozpocząć lada dzień. Poszerzenie szkoły będzie kosztowało 2,4 mln koron.

Wicewójt przyznał, że na sesji rady gminy padł również pomysł, by dla części dzieci z czeskiej szkoły znaleźć lokale w szkole polskiej. To rozwiązanie jednak odrzucono, m.in. dlatego, że w polskiej szkole też praktycznie nie ma niewykorzystanych klas. W Wędryni przybyło w ostatnich latach dużo nowych domów. To właśnie ten fakt przekłada się na rosnącą liczbę uczniów. **(dc)**

moim zdaniem

NA PRAWO I NA LEWO OD ŁÓŻKA

JANUSZ BITTMAR, *bittmar@glosludu.cz*

Orientacja seksualna ma ścisły związek z orientacją polityczną. Tak twierdzi przynajmniej jeden z wpływowych urzędników pracujących w resorcie czeskiego ministerstwa szkolnictwa, Ladislav Bátora. Prawicowcy zgodnie z jego teorią żyją w normalnych, heteroseksualnych związkach, lewicowcy z kolei zdradzają skłonności do zachowań dewiacyjnych, do których Bátora zalicza m.in. homoseksualizm. Geje i lesbijki powinni uzbroić się w cierpliwość i wytrwać do końca sierpnia. Wtedy bowiem skończy się sezon ogórkowy i ekshibicjonistyczne ciągoty niektórych polityków i urzędników powrócą do normy. Pierwsze strony gazet opanują inni, ci, którzy mają do powiedzenia coś naprawdę istotnego i frapującego. Pan Bátora będzie niewątpliwie dalej szerzył swoje bajki, tyle że już w bliskim kręgu swoich znajomych, na przykład w którejś z gospód na praskim Żiżkowie. W Londynie zaś spokojnie będzie mógł zasypiać Sir Elton John, jeden z wielu prawicowo myślących gejów żyjących na naszej planecie.

Kolejne pieniądze pójdą na drogi

Gminy polskiej części Śląska Cieszyńskiego otrzymały kolejne pieniądze na usuwanie skutków ubiegłorocznych powodzi. W sumie z Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Administracji trafią do regionu niecałe dwa miliony złotych. Pieniądze podzielone zostaną między cztery poszkodowane gminy – Strumień, Chybie, Brenną i Istebną. – Bardzo się cieszę, że po raz drugi ministerstwo wyszło naprzeciw oczekiwaniom samorządów – przyznaje Anna Grygierek, burmistrz Strumienia. Miasto otrzymało promesę w wysokości 550 tys. złotych, kwota ta w całości przeznaczona zostanie na remont jednej z najbardziej uszkodzonych przez zeszłoroczną wielką wodę dróg.

To już drugi zastrzyk finansowy, jaki Strumień otrzymał od MSWiA. Za poprzednie pieniądze (niespełna milion złotych) wyremontowane zostały inne drogi – m.in. w Drogomyślu, Pruchnej i Bąkowie. – Wyczyszczono też rowy, przepusty, przeprowadzono pierwsze niezbędne prace porządkowe – wyjaśnia Grygierek.

Największą promesę, w wysokości blisko miliona złotych, otrzymała gmina Brenna. Do Istebnej trafi 340 tys. złotych. Natomiast Chybie może liczyć na pomoc rzędu 80 tys. złotych. – U nas w zasadzie nie było mowy o powodzi, tylko o podtopieniach. Mimo to cieszymy się, że udało nam się przekonać komisję, która zakwalifikowała nasz przypadek do „konkursu", przez co mogliśmy otrzymać te pieniądze – twierdzi wójt Chybia, Elżbieta Dubiańska-Przemyk. Środki te zostaną przeznaczone na inwestycje w infrastrukturę drogową.

(wib, www.ox.pl)

Historia przerwanej przyjaźni

W ostatnią sobotę minęła 67. rocznica Tragedii Żywocickiej. Tego dnia Władysław Śmieja po raz 67. pamiętał w sposób szczególny o swoim koledze „spod ściany". – To wraca, jak bumerang i boli – mówi, wspominając 6 sierpnia 1944, dzień, w którym stracił swojego przyjaciela, Alojzego Palowskiego.

W roku 1940 Władysław Śmieja, jako 15-latek, zmuszony został do pracy w kopalni Hohenegger. – W czasie wojny mieliśmy dosyć ograniczony wybór – albo wywózkę do pracy w Niemczech, albo „ukrycie się" w kopalni. Oczywiście, że ta druga opcja była o wiele korzystniejsza – wyjaśnia pan Władysław.

POD ZIEMIĘ ZA POCHODZENIE

Do pracy pod ziemią trafił z powodu polskiego pochodzenia, którego nigdy się nie wyparł. – Chodziliśmy do szkoły górniczej. Pewnego razu do pomieszczenia wszedł esesman i zapytał po niemiecku: „Kto z was jest Polakiem?". Ja miałem skończone cztery klasy szkoły niemieckiej, więc zrozumiałem, o co pytał i jako jedyny wystąpiłem. Gdy nauczyciel przetłumaczył jego słowa, zgłosiło się jeszcze kilku innych Polaków. Stałem jak wryty i tylko słyszałem, jak wszyscy oni dostali za swoje. Tylko mnie jednego oszczędzono, chyba dlatego, że wstałem jako pierwszy w reakcji na niemieckie pytanie – domyśla się Władysław Śmieja.

Dziś, po latach, pan Władysław przypuszcza, że właśnie po tym zajściu poszedł komunikat do kopalni, w którym kazano młodych adeptów górniczego fachu polskiej narodowości skierować bezpośrednio do pracy pod ziemią. – Ja nie byłem odosobnionym przypadkiem, takich chłopców było znacznie więcej – tłumaczy mój rozmówca. Jednym z nich był właśnie Alojzy Palowski z Żywocic. – Nie pamiętam już dokładnie, kiedy spotkaliśmy się pod ziemią, bo co jakiś czas, dzięki niejakiemu Hanzlikowi, trafiały mi się nieco łatwiejsze prace. Gdy jednak przychodził na inspekcje Bałon, jeszcze przedwojenny esesman, zawsze przydzielał mi najtrudniejsze zadania.

Fot. WITOLD BIERNAT

Władysław Śmieja pokazuje górniczy dowód osobisty oraz „Arbeitsbuch" z kopalni Hohenegger. W prawym górnym rogu dowodu charakterystyczna litera „P", nadawana wszystkim Polakom.

W czasie ich wykonywania, pod ścianą, młody Władek zaprzyjaźnił się z Lojzkiem. Robota nie była łatwa, każdy miał do wykonania pewną normę, a jeżeli nie podołał, czekała go kara. – Pomagaliśmy więc sobie nawzajem, a przy okazji rozmawialiśmy. On opowiadał mi o sobie, ja jemu o sobie, planowaliśmy, co będziemy robić po wojnie i w ten sposób zawiązała się między nami prawdziwa przyjaźń – wspomina Władysław Śmieja.

OSTATNIA SZYCHTA LOJZKA

Pewnego dnia, na popołudniowej zmianie, w czasie przerwy w fedrunku, Lojzek podszedł do Władka, by porozmawiać. Po chwili jednak zamilkł. – Wyglądał na przygnębionego. Nagle powiada: „Ty Władek, dziwnie się czuję, coś nie daje mi spokoju, czegoś się boję". Początkowo myślałem, że ma to związek z naszą pracą, przecież na kopalni nie trudno o wypadek. Jednak po czasie uświadomiłem sobie, że może chodzi o co innego. „Przecież on jeździ do domu na rowerze, obowiązuje zakaz świecenia w nocy, wszystkie okna muszą być zasłonięte, może tego się boi" – pomyślałem i bez dłuższego zastanowienia zaproponowałem, by przenocował u nas – opowiada pan Władysław. Lojzek Palowski przystał na propozycję, co więcej, wydawał się być zadowolony z takiego rozwiązania. Po szychcie, gdy górnicy wracali pod szyb, nagle zmienił jednak zdanie. – Powiedział, że pojedzie do domu, że pewnie nic się nie stanie. „Dobrze, jak chcesz" – odpowiedziałem i tych słów żałuję do dnia dzisiejszego – pan Władysław jest przekonany, że gdyby był bardziej stanowczy, jego przyjaciel nie zdecydowałby się na nocny powrót do domu.

Następnego dnia, po przyjściu do pracy, w „kąpielu", czyli miejscu, w którym górnicy przebierali się w strój roboczy, panowała cisza. Władysław Śmieja: – Zazwyczaj panował tam niesamowity harmider. Tym razem było inaczej. Zapytałem sąsiada, czy coś się stało. Odpowiedział, że podobno rozstrzelano Polaków w Żywocicach. Dopiero po jakimś czasie, gdy „szychmajster" zaczął wywoływać nazwiska górników przed zjazdem na dół, a po odczytaniu „Palowski" nie rozległo się obowiązkowe „hier", dotarło do mnie – przecież Lojzek pochodzi z Żywocic...

NIE ZAPOMNI

W taki oto tragiczny sposób zakończyła się historia pewnej młodzieńczej przyjaźni, przyjaźni o tyle wyjątkowej i mocnej, że zrodzonej w nieludzkich warunkach i okolicznościach. Przyjaźni, która nie zakończyła się nawet w sposób symboliczny, bo przecież w czasie wojny nie mogło być mowy o jakimkolwiek upamiętnieniu ofiar. – Nawet najmniejsza tego rodzaju próba musiałaby się wiązać z niesamowitą odwagą. Trzeba więc było nasłuchiwać dochodzących z różnych stron informacji, mniej lub bardziej wiarygodnych. Jeden powiedział to, drugi co innego. Dopiero po wojnie dowiedzieliśmy się czegoś więcej o tym, jak to się stało, dlaczego tak się stało, kto zdradził – wyjaśnia pan Władysław.

W sobotniej uroczystości upamiętniającej ofiary zbrodni Władysław Śmieja nie wziął już udziału. – Bywałem tam co roku – tłumaczy – dziś mam już swoje lata, może gdybym miał samochód... – zastanawia się. Jednak o swoim przyjacielu Lojzku Palowskim nie zapomniał. – I nie zapomnę, póki będę żył – zapewnia. **WITOLD BIERNAT**

»Zaolziańska« bajka w TVC

Od wczoraj w pierwszym programie Telewizji Czeskiej dwa razy dziennie natrafić można na znajome obrazy. Oglądając bajkę dla dzieci pt. „Cesta do hlubin kočičí duše" nie można oprzeć się wrażeniu, że już gdzieś widziało się te linie, te obrazy. Czytelnik „Głosu Ludu" nie powinien mieć problemów z ich odszyfrowaniem, wszak ich autorem jest stały współpracownik naszej gazety, zaolziański malarz, grafik i rysownik, Bronisław Liberda. – Premiera siedmiookoodcinkowego filmu dla dzieci odbyła się w 1988 r. – mówi Bronisław Liberda. – Wcześniej tworzyłem dla czasopisma „Sluníčko" serial o misiu. Moje obrazki najwyraźniej przypadły do gustu reżyserowi Josefowi Platzowi, bo po ich obejrzeniu zaproponował mi współpracę przy tworzeniu swojej nowej bajki – Liberda wyjaśnia, w jaki sposób trafił do zespołu realizującego film animowany.

Autorami scenariusza byli Jiří Kubíček (znany m.in. ze scenariusza do trzech filmów z cyklu „Fimfárum") oraz Květa Kuršová. Za kamerą zasiedli Jiří Větroň i František Procházka, głosu do bajki użyczył znany aktor Josef Kemr.

Obecna emisja filmu jest czwartą w historii Telewizji Czeskiej (wcześniej Czechosłowackiej). Bajkę „Cesta do hlubin kočičí duše" oglądać można w dni powszednie o godz. 8.55 i 16.15 w TVC 1. **(wib)**

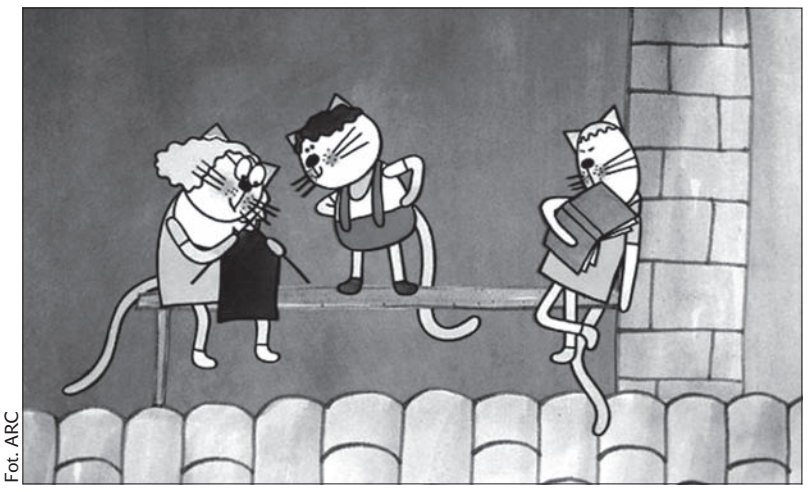

Fot. ARC

Premiera serialu „Cesta do hlubin kočičí duše" odbyła się w 1988 r.

Spotkanie z kulturą żydowską

Zespół tańca „Klezmer", którego próby regularnie od czterech lat odbywają się w Cieszynie, pojawił się w minioną sobotę w Czeladzi na Dniu z Kulturą Żydowską. Tancerze pokazali m. in. niezwykle widowiskowy taniec z butelkami. Zebrali za niego zasłużone gromkie brawa. Założycielka i kierowniczka zespołu „Klezmer", Dorota Herok, zaprosiła wszystkich chętnych na krótkie warsztaty tańców żydowskich. Publiczność oklaskiwała też gości zagranicznych – czteroosobowy węgierski zespół muzyczny Veszpremer Klezmer Band.

– Myślę, że zespoły były na bardzo wysokim poziomie. Program także był ciekawy. Dla mnie duże znaczenie miało to, że impreza była otwarta, że odbywała się na rynku, w miejscu publicznym – powiedziała Dorota Herok. – Wyobrażam sobie, że tak to właśnie mogło kiedyś wyglądać, że żydowska muzyka i taniec rozbrzmiewały na głównych placach w naszych miastach.

Fot. PIOTR CIENCIAŁA

Występ węgierskiego zespołu Veszpremer Klezmer Band.

Imprezie towarzyszyła wystawa zdjęć z tematyką żydowską oraz degustacja potraw żydowskich. – Trzeba szanować pamięć o tym, że przez wieki żyliśmy bardzo blisko siebie – dodała Dorota Herok i przypomniała, że niedługo odbędą się w Cieszynie Dni Kultury Żydowskiej.

(P. C.)

Przed startem Mistrzostw Województwa

W najbliższy weekend na dobre rozkręcą się także wojewódzkie rozgrywki piłkarskie. W sezonie 2011/2012 w piątej najwyższej klasie – Mistrzostwach Województwa – będziemy mieli aż czterech naszych reprezentantów. Do trójki Bogumin, Czeski Cieszyn, Dziećmorowice dołączyli piłkarze rezerw MFK Karwina. Sezon zapowiada się więc bardzo ciekawie. Do największych faworytów piątej ligi zaliczane są ekipy Pustej Polomi i Frydlantu.

FK BOGUMIN

W Boguminie głośno zrobiło się latem wokół planowanych dużych zmian w zarządzaniu klubem. Wszystko wskazuje na to, że do przejęcia drużyny szykuje się Pavel Srníček, były znakomity bramkarz FC Newcastle United i reprezentacji RC, który ostatnio pełnił funkcję trenera bramkarzy Banika Ostrawa. Według naszych informacji, mieszkający w Boguminie Srníček przejmie drużynę dopiero w styczniu przyszłego roku. Do tego czasu nad Odrą piłkarskie życie potoczy się swoim utartym rytmem. Czyli bez większych ambicji. Świadczą o tym wyniki uzyskane przez podopiecznych trenera Martina Kempnego w letnich meczach kontrolnych. Boguminiacy wygrali tylko z Dąbrową (5:3), przegrali zaś sparingi z siódmoligową Lutynią Dolną (2:5 i 2:4), koszmarnie poszło drużynie także w towarzyskim spotkaniu z przeciętnymi Szilherzowicami (porażka 2:5). Czy obrona będzie zatem największą piętą Achillesa? – Mam nadzieję, że nie. Musimy wziąć się w garść i w meczach o punkty zagrać dużo lepiej – powiedział „Głosowi Ludu" trener Martin Kempný. – O planach Pavla Srníčka wiedzą w Boguminie wszyscy fani futbolu od co najmniej trzech miesięcy, z niecierpliwością czekamy na rozwiązanie całej łamigłówki. Nowa wizja i zastrzyk świeżej krwi może tylko wyjść bogumińskiej piłce na dobre – skomentował zamieszanie wokół potencjalnego nowego właściciela klubu trener Kempný. Średnia wieku w klubie nie napawa optymizmem. W zespole brakuje utalentowanych młodych piłkarzy, którzy potrafiliby na boisku dać z siebie wszystko. Do nowych, a raczej „staro-nowych" twarzy należą Roman Prokš i Pavel Kukuliač, którzy po dłuższej przerwie wznowili zajęcia. Z Boguminem trenuje też pochodzący z Rychwałdu pomocnik Petr Pěgřim, który w przeszłości bronił barw Fulneku. W bramce numerem jeden będzie Ivo Šajer, rezerwowym golkiperem Kamil Vykydal.

Bramkarze: Ivo Šajer, Kamil Vykydal
Obrońcy: Lukáš Fluxa, Roman Košťál, Pavel Benda, Radek Baier, Lukáš Svoboda, Dušan Socha, Roman Prokš
Pomocnicy: Martin Kempný mł., Jaroslav Kubinski, David Kornak, Jan Harwot, Lukáš Ciesarik, Petr Pěgřim
Napastnicy: Pavel Kukuliač, Ondrej Gábor, Michal Šindler, Vít Veseleňák
Trener: Martin Kempný

IRP CZESKI CIESZYN

Z grodu nad Olzą napływają pozytywne sygnały. – W treningach bierze teraz udział prawie cały zespół, a nie tylko sześciu największych poczciwców, a tak właśnie bywało w wiosennym sezonie – powiedział nam Dalibor Damek, główny trener IRP Czeski Cieszyn. Za sprawdzian formy posłużyły sparingi z ambitnymi przeciwnikami. Cieszyniacy zagrali m.in. z dywizyjnymi klubami MFK Hawierzów i Lokomotywa Piotrowice. – Przegraliśmy, ale chłopcy zauważyli, że nawet z takimi rywalami można grać w otwartą piłkę – stwierdził Damek. Z hawierzowskimi Indianami jego zespół przegrał 0:5, z piotrowicką Lokomotywą 2:4 (prowadząc do przerwy 2:0). – Doświadczenie z takich meczów procentuje na przyszłość. O wiele bardziej, niż wysoka wygrana z zespołem z siódmej ligi – uważa Damek. Cieszyńskich trenerów Dalibora Damka i Petra Wiecka martwi tylko słaba konkurencja w bramce. „Jedynką" będzie na pewno Břetislav Gradek, który ostatnio bronił barw Orłów Zaolzia w Światowych Letnich Igrzyskach Polonijnych we Wrocławiu. – Gorzej z rezerwowym golkiperem, bo tam mamy problem. Pytela należy bowiem do bramkarzy z kategorii nieobliczalnych – stwierdził Damek. W Czeskim Cieszynie ponownie stawiają na młodzież. Ze Spartaka Jabłonków przechodzi nad Olzę utalentowany pomocnik Jakub Ćmiel, z gościnnych występów w Trzyńcu wrócił do kadry IRP Dominik Rusek. W zespole pozostają też inni trzyńczanie – Filip Przyczko i Ivo Kantor. – Młodym musimy dać szansę, bo nie gramy przecież ligi emerytów – dodał Damek. Z grona doświadczonych piłkarzy na celowniku IRP nadal pozostaje były drugoligowy pomocnik Jiří Lachowicz, który ubiegły sezon spędził w Bystrzycy. – Jesteśmy zainteresowani pozyskaniem tego piłkarza, wszystko rozstrzygnie się w najbliższych dniach – zdradził Damek.

Bramkarze: Břetislav Gradek, Jiří Pytela
Obrońcy: Otakar Popelka, Lukáš Rac, Patrik Bela, Jan Kormanec, Dominik Rusek, Michal Pietroszek, Filip Hradečný, Karel Šlavka
Pomocnicy: Ivo Kantor, Lukáš Mendrok, Dominik Bolek, Vojtěch Zabelka, Jakub Ćmiel
Napastnicy: Rostislav Groš, Filip Przyczko, Lukáš Šmahaj
Trenerzy: Dalibor Damek (główny), Petr Wiecek (asystent)

Fot. IVO DUDEK

Do kadry Bogumina wrócił napastnik Pavel Kukuliač (na pierwszym planie).

KS DZIEĆMOROWICE

Trener Petr Czyž boryka się w ostatnich dniach z „przyjemnymi problemami" – kogo z wyrównanego składu wybrać do podstawowej jedenastki na mecz pierwszej kolejki z Czeskim Cieszynem. W kadrze Dziećmorowic nie ma już wprawdzie takich piłkarzy, jak Hojdysz (Liskowiec), Ulehla czy Hrdina, ale zespół Petra Czyża nadal robi wrażenie. – Słyszałem, że jesteśmy pasowani na czarnego konia rozgrywek. Najważniejsze jednak, żeby ta woda sodowa nie uderzyła do głowy piłkarzom – powiedział „Głosowi Ludu" Petr Czyž. Jak bardzo brakować będzie Hojdysza w zespole? – O tym przekonamy się dopiero w pierwszych meczach sezonu. Hojdysz był naszym kluczowym zawodnikiem, ale jeden piłkarz nie wygrywa meczów – dodał dziećmorowicki trener. W obronie Hojdysza spróbuje zastąpić Polak Kamil Sornat, pozyskany do Dziećmorowic z trzecioligowego klubu Pniówek Pawłowice Śląskie. – Kamil w sparingach pokazał się z wyśmienitej strony. Na pewno godnie zastąpi Hojdysza i umiejętnie pokieruje drużyną – uważa Czyž. Mocnym arsenałem dysponują Elektrycy także w linii pomocy. Do dyspozycji są ofensywni piłkarze Robert Schimke, Martin Špička i Robert Martinček. – Mamy ofensywny zespół, bo chcemy przede wszystkim bawić naszych kibiców dobrym, atrakcyjnym futbolem – powiedział nam Schimke, który w ubiegłym tygodniu (podobnie jak Gradek z IRP Cz. Cieszyn) walczył w barwach naszej reprezentacji w Światowych Letnich Igrzyskach Polonijnych. Wyniki poniżej oczekiwań zanotowali Elektrycy w meczach kontrolnych. Petr Czyž jednak nie panikuje. – Oprócz zremisowanego 1:1 pojedynku z Hawierzowem, wszystkie pozostałe mecze zaliczyliśmy w osłabionym składzie. Nie robimy z tego tragedii – stwierdził. Dużym atutem jego zespołu są dwaj równi golkiperzy: Lukáš Mrkva i Ondřej Pacanovský. Można nawet pokusić się o stwierdzenie, że Dziećmorowice dysponują dwójką najlepszych bramkarzy w całej piątej lidze.

Bramkarze: Lukáš Mrkva, Ondřej Pacanovský
Obrońcy: Marcel Škulaň, Kamil Sornat, Milan Prčík, Dušan Novák, Jiří Ligocký
Pomocnicy: Robert Schimke, Robert Martinček, Martin Špička, Pavel Beilner, Jan Nowinski
Napastnicy: Ondřej Matušík, Jan Egermajer, Miroslav Macháček
Trener: Petr Czyž

MFK OKD KARWINA B

Beniaminek piątej ligi wcale nie zamierza odgrywać w niej roli chłopców do bicia. Rezerwy drugoligowej Karwiny rozpoczynają sezon w Mistrzostwach Województwa z dużymi ambicjami. – Chcemy grać w górnych rejonach tabeli – powiedział nam Dalibor Knapík, kierownik drużyny. Trener Tomáš Bernady liczy na zgrany, młody kolektyw. – W piątej lidze naszym młodym chłopcom będzie znacznie bardziej do twarzy. Ale uwaga, rywale na pewno nie sprzedają tanio skóry. Te rozgrywki mają określony, stabilny poziom. Gra tu wielu doświadczonych zawodników ze stażem z drugiej, a nawet pierwszej ligi – przypomniał Bernady, były świetny pierwszoligowy bramkarz, który przejął B drużynę Karwiny w ubiegłym sezonie. W bramce powinien stać Tomáš Hájek, który wrócił w letniej przerwie do Karwiny z gościnnych występów w dywizyjnej Lokomotywie Piotrowice. Do filarów młodej drużyny należą też pomocnicy Pavel Zahatlan, Lukáš Kubiena czy obrońca Martin Janík. Na boisku powinni wspomagać młodych piłkarzy doświadczeni Marek Bielan i David Blaha. Bielan zarazem będzie też asystentem Tomáša Bernadiego przy sterze rezerw Karwiny. Karwiniacy debiut w gronie piątoligowców zaliczą w niedzielę w wyjazdowym spotkaniu z Oldrzyszowem.

Bramkarz: Tomáš Hájek
Obrońcy: Marek Bielan, David Blaha, Martin Janík, Tomáš Mleziva, Petr Zielonka, Jan Žebrok
Pomocnicy: Lukáš Graňák, Daniel Koutný, Lukáš Kubiena, Jan Ochodek, Michal Ruisl, Pavel Zahatlan
Napastnicy: Jakub Káňa, Tomáš Kratka, René Lipovský, Jiří Papcún
Trenerzy: Tomáš Bernady (główny), Marek Bielan (asystent)

JANUSZ BITTMAR

GŁOSIK

Sportowcy z kopytami

Głosik i Ludmiłka siedzieli na miedzy koło pastwiska i przyglądali się pięknym koniom, które pasły się kilka metrów od nich. Był śliczny letni dzień, więc skrzaty wykorzystały go do przyjemnego spaceru po okolicy. A że niedaleko mają do rancza, poszły właśnie tam. – Koń to chyba najbardziej wszechstronne zwierzę. Uważam, że nie ma pod tym względem konkurencji – zastanawiała się na głos Ludmiłka. – Masz na myśli to, że można na nim jeździć, że dawniej ułatwiał ludziom pracę, że był niezastąpiony w wojsku? – spytał Głosik. – Właśnie to – kiwnęła głową Ludmiłka. – Zresztą w obecnych czasach konie też pomagają w pracy – na przykład w lasach wykorzystywane są do ściągania drzew, istnieją również konne oddziały policyjne. Ale najczęściej służą dziś do uprawiania sportu.

– Z pewnością – przytaknął Głosik. (Proszę zauważyć, że tym razem skrzaty wyjątkowo wcale się nie sprzeczały). – Zawody konne – czy to skoki przez przeszkody, czy wyścigi – są bardzo widowiskowe...

Skrzaty przez chwilę siedziały w milczeniu i delektowały się widokiem pięknej okolicy i eleganckich zwierząt. Po chwili Ludmiłka zaczęła się nudzić. – Wiesz co, Głosiku, zrobimy sobie takie miniwspółzawodnictwo. Kto z nas przypomni sobie więcej sportów konnych, prócz tych, które już wymieniłeś? – zaproponowała.

– Woltyżerka, czyli gimnastyka na poruszającym się koniu! – zawołał od razu Głosik. – Powożenie, czyli zawody zaprzęgów konnych! – nawiązała Ludmiłka. Niestety, na tym się skończyło. Żadnej innej dyscypliny skrzaty nie mogły sobie przypomnieć. Luki w wiedzy na temat sportów konnych uzupełniły po powrocie do domu. Głosik wyciągnął z półki encyklopedię o koniach, którą otrzymał z okazji urodzin. Razem z Ludmiłką zaczęli ją przeglądać. Dowiedzieli się, że jedną z najnowszych dyscyplin są rajdy długodystansowe. Odbywają się w zróżnicowanym terenie i polegają na tym, że jeździec i koń w możliwie najkrótszym czasie muszą pokonać określony dystans. Rajdy bywają jednodniowe lub wielodniowe, a zawodnicy mają codziennie do pokonania co najmniej 50 km. Kolejną dyscypliną jest ujeżdżenie, polegające na wykonywaniu określonych figur, rozwijających naturalne zdolności ruchowe konia. Głosik zatrzymał się przy obrazkach kolejnego sportu. – To podoba mi się najbardziej! – zawołał, pokazując Ludmiłce zdjęcia z Wszechstronnego Konkursu Konia Wierzchowego. To dyscyplina olimpijska, sprawdzająca różnorodne umiejętności konia i jeźdźca. Składa się z ujeżdżenia, próby wytrzymałości i konkursu skoków.

Nasze skrzaty tak się zapaliły do sportów konnych, że postanowiły zapisać się do klubu jeździeckiego. W przyszłe wakacje wybiorą się, być może, również na obóz konny. **(dc)**

Fot. ARC

Woltyżerka łączy elegancję konia z elegancją ćwiczeń wykonywanych przez zawodniczki.

Wakacje w mieście

Wróciliście już z wczasów i obozów? Proponujemy wam kilka imprez miejskich, które być może was zaciekawią.

Karwina

Oddział Literatury Polskiej Biblioteki Regionalnej w Karwinie zaprasza wszystkich młodych czytelników z Zaolzia na ciekawe spotkanie ze studentami z Chin. W środę 24 sierpnia od godz. 9.00 do 12.00 na Rynku Masaryka w Karwinie-Frysztacie studenci pokażą prezentację o życiu i ciekawostkach Chin, w programie przewidziano czytanie chińskiej bajki – także w oryginale (!), warsztaty plastyczne oraz gry i zabawy w plenerze. Bliższe informacje można uzyskać pod nr. tel.: 596 312 477 oraz 724 751 002.

Czeski Cieszyn

W mieście przez całe lato trwa projekt „Wakacje 2011", w ramach którego imprezy i zajęcia dla dzieci organizują różne instytucje i kluby. Oto kilka sierpniowych propozycji:

W czwartek 18. 8. w godz. 9.00-11.00 w Bibliotece Miejskiej przy ul. Havlíčka odbędzie się „Spotkanie z książką". W programie przewidziane są konkursy, zagadki i inne niespodzianki.

W sobotę 20. 8. w godz. 9.00-10.00 dzieci w wieku lat 5-15 będą mogły pojeździć na koniach i kucykach w klubie jeździeckim obok basenu letniego. Informacje o wszystkich imprezach znajdziecie na www.kassct.cz.

Trzyniec

Projekt podobny do czeskocieszyńskiego odbywa się w Trzyńcu. Do końca sierpnia dzieci mogą wziąć udział jeszcze w kilku imprezach. Ośrodek skautowski „Hraničář" zaprasza w poniedziałek 15 sierpnia w godz. 9.00-12.00 na „Afrykańskie przygody". W programie przewidziane są zajęcia sportowe i twórcze w duchu afrykańskim. W środę 17 sierpnia w godz. 9.00-12.00 dzieci mogą wziąć udział w turnieju minigolfa w kompleksie Parku Leśnego. Klub Matek „Sluníčko" na osiedlu Sosna zaprasza we wtorek 23 sierpnia na spotkanie z myśliwym, który opowiadał będzie o życiu w lesie. Informacje o wszystkich imprezach znajdziecie na www.kultura.trinecko.cz. **(dc)**

WIERSZOWANA »UZUPEŁNIANKA«

W fragmentach zamieszczonych poniżej wierszyków pochodzących ze znanych utworów dla dzieci brakuje niektórych wyrazów. W miejsce kropek dopasujcie odpowiednio następujące słowa: OBRUS, ŁÓŻECZKU, PLACEK, LEWYM, DOKTOR, SPODNIACH.

„Piotruś nie był dzisiaj w szkole,
Antek zrobił dziurę w stole,
Wanda ….. poplamiła,
Zosia szyi nie umyła,
Jurek zgubił klucz, a Wacek
Zjadł ze stołu cały ….."
(Jan Brzechwa, „Skarżypyta")

Biega, krzyczy pan Hilary:
„Gdzie są moje okulary?"
Szuka w ….. i w surducie,
W prawym bucie, w ….. bucie.
(Julian Tuwim, „Okulary")

Pan kotek był chory i leżał w …..
I przyszedł pan doktor: „Jak się masz, koteczku!"
„Źle bardzo". I łapkę wyciągnął do niego.
Wziął za puls pan ….. poważnie chorego.
(Stanisław Jachowicz, „Chory kotek")

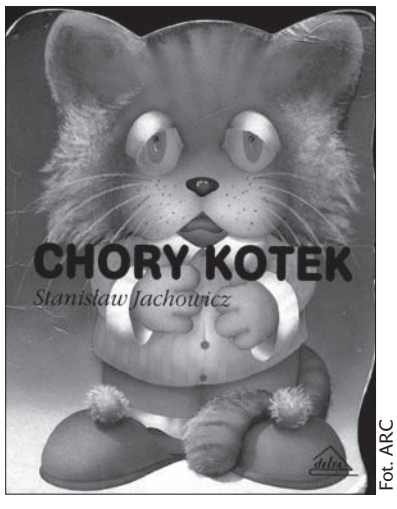

Fot. ARC

Rozwiązania łamigłówek z poprzedniego numeru brzmiały: SIERPIEŃ i KOS. Dziękujemy za nadesłane rozwiązania, niemniej informujemy, że łamigłówki wakacyjne nie są konkursem o nagrody. Czekamy natomiast na zdjęcia z Beskidów w ramach konkursu, o którym pisaliśmy w poprzednim numerze „Głosika". **(dc)**

Dziewczyny też kochają konie

Wydaje wam się, że konie są głównie domeną mężczyzn? Być może tak było w czasach królewiczów i rycerzy, ale teraz jest inaczej. Przekonaliśmy się o tym odwiedzając w zeszłym tygodniu dzieci na obozie konnym w Olbrachcicach. Spotkaliśmy tam 27 miłośniczek koni i … ani jednego chłopaka. – W niektórych turnusach jest 2-4 chłopców, w tym nie ma żadnego. Dziewczyny zdecydowanie dominują – pani Eva Nohelová, organizatorka obozu odbywającego się na terenie jej ranczo, potwierdziła, że nieprzypadkowo trafiliśmy na „babiniec".

Dziewczynki wyglądały na zadowolone. Na początku tygodnia pogoda im co prawda nie dopisała, lecz z nauki jazdy nie zrezygnowały nawet w deszczowe dni. Wykorzystywały każdą chwilę pomiędzy jedną a drugą ulewą, by siedzieć w siodle. W czwartek, w dniu naszych odwiedzin, było ciepło i słonecznie. Obozowiczki właśnie brały udział w minikonkursie na największą liczbę nazbieranych śliwek. Ale to był tylko mały przerywnik pomiędzy zajęciami o tematyce konnej. Większość czasu spędzały na nauce jazdy, przejażdżkach po okolicy, konkursach związanych z końmi. Poza tym muszą też pracować – same dbają o konie, czyszczą je, wyprowadzają na pastwiska, wożą dla nich na taczkach słomę i obornik. – Jest też sporo teorii. Każdego dnia poruszamy jakiś temat – rozmawiamy na przykład o wyścigach konnych, o hodowli koni i tym podobnie – zdradziła pani Eva.

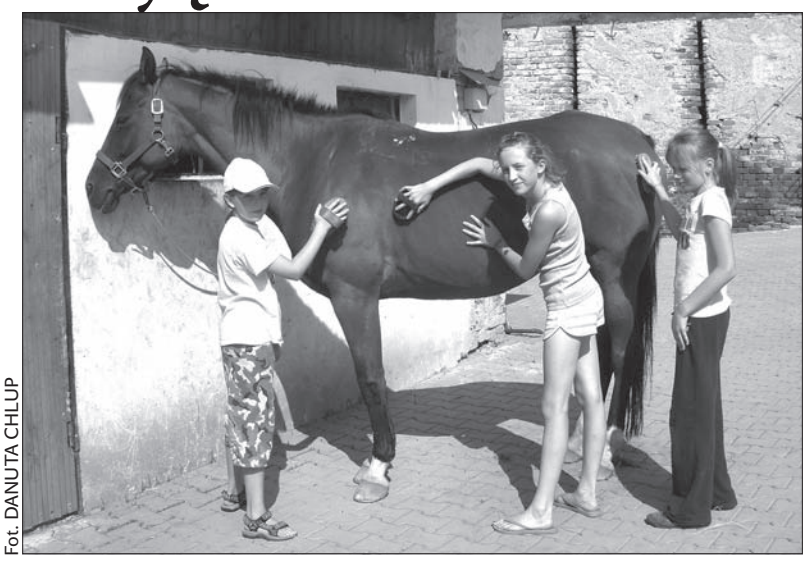

Fot. DANUTA CHLUP

Na koniu nie tylko się jeździ, trzeba też o niego dbać. Wiktoria, Sonia i Monika dobrze o tym wiedzą.

Najwięcej uczestniczek przybyło na obóz z bliskiej okolicy, ale były też dziewczynki z bardziej oddalonych miejscowości. Trudno w to uwierzyć, ale 13-letnia Sonia Zelenicka przyjechała aż z Londynu! – Mieszkam w Anglii, ale mój tata jest Czechem, mama Polką. Mam tu połowę rodziny – wyjaśniła piękną polszczyzną. Sonia zdradziła, że w domu ma własnego konia, a jazdy konnej zaczęła się uczyć w wieku pięciu lat. Również Wiktoria Raab, 10-latka z Trzyńca, zetknęła się już z końmi przed obozem. Niedawno zaczęła uczęszczać do klubu w Bystrzycy. – Na obozie najbardziej mi się podoba, że codziennie jeździmy na koniach, troszczymy się o nie, że wciąż mamy jakiś program – powiedziała nam. **(dc)**

◆ E-mail: *danuta.chlup@glosludu.cz* ◆ Adres: Redakcja „Głos Ludu", ul. Komeńskiego 4, Czeski Cieszyn ◆ Pisząc do nas, podaj swój wiek, klasę i adres szkoły, do której uczęszczasz ◆

CZWARTEK 11 sierpnia

TVP 1

6.00 Kawa czy herbata? **8.10** Polityka przy kawie **8.55** Domisie (s. anim.) **9.35** Polska - Gruzja **11.30** My, wy, oni **12.00** Wiadomości **12.10** Agrobiznes **12.45** Klan (s.) **13.45** Heidi **14.15** Honor dla niezaawansowanych **14.35** Przebojowa noc **15.00** Wiadomości **15.20** Plebania (s.) **15.50** Planeta Ziemia (dok. bryt.) **17.00** Teleexpress **17.25** Siostry (s.) **18.20** Tygrysy Europy (s.) **19.10** Księżycowy miś **19.30** Wiadomości **20.25** Ojciec Mateusz (s.) **21.25** Sprawa dla reportera **22.15** Córy szczęścia (film kopr.) **0.20** Wydział zabójstw (s.) **1.20** Czekając na sen (film kopr.).

TVP 2

6.25 Na wariackich papierach (s.) **7.25** Na dobre i na złe (s.) **8.30** Pytanie na śniadanie - lato **11.25** Familiada (teleturniej) **12.00** Bliżej lasu **12.25** Duże dzieci **13.25** October Road (s.) **14.10** Lokatorzy (s.) **14.45** W słońcu i w deszczu **15.50** Pytanie na lato **16.00** Panorama - kraj **16.35** Fort Boyard **17.25** Gilotyna (teleturniej) **18.00** Panorama **18.35** Janosik (s.) **19.35** Sąsiedzi (s.) **20.10** Monstrum (film kopr.) **22.00** Dr House (s.) **22.55** Kryminalne zagadki Las Vegas (s.) **23.50** Ludzie koty (horror USA).

TV KATOWICE

6.00 Serwis info **6.45** Info poranek **7.52** Twoja@sprawa **8.03** Gość poranka **8.41** Info poranek **10.00** Serwis info **10.12** Biznes - otwarcie dnia **10.50** Gość poranka **12.17** Biznes **13.00** Serwis info **13.10** Raport z Polski **16.00** Rozmowa dnia **16.15** Biznes **17.00** Po sąsiedzku **17.20** TV Katowice zaprasza **17.35** Odkrywamy jurę **17.50** Słodki smak życia **18.05** Bliżej ludzi **18.15** Kronika miejska **18.30** Aktualności **18.50** Gość Aktualności **19.25** Raport ekologiczny **20.10** Minęła 20-ta **21.06** Raport z Polski **22.30** Info dziennik **0.12** Rozpędzone miasta.

POLSAT

6.00 Nowy dzień z Polsat News **7.30** Przygody Animków **8.00** Nowe przygody Scooby'ego **8.30** Pinky i Mózg **9.00** Rodzina zastępcza plus (s.) **10.00** Sabrina, nastoletnia czarownica (s.) **10.30** Świat według Kiepskich (s.) **11.00** Wzór (s.) **11.55** Chirurdzy (s.) **12.55** Hawthorne (s.) **13.55** Miodowe lata (s.) **14.45** Linia życia (s.) **15.50** Wydarzenia **16.15** Interwencja (mag.) **16.45** Dlaczego ja? **17.45** Trudne sprawy **18.50** Wydarzenia **19.30** Świat według Kiepskich (s.) **20.05** Ostatnie wakacje (komedia USA) **22.30** Przyjaciele z kasą (komedia USA) **0.20** Szczęśliwe zakończenia (film USA).

TVC 1

5.59 Dzień dobry z Jedynką **8.30** Król z dżungli **8.55** Podróż w otchłanie kociej duszy (s. anim.) **9.00** Czarnoksiężnik z Oz (s. anim.) **9.30** McGregorowie (s.) **10.20** Córki McLeoda (s.) **11.05** Upiór w operetce (s.) **12.00** Południowe wiadomości **12.30** Bolkoviny (pr. roz.) **13.25** Eliksir miłości **14.00** Tajemnica łamigłówki (s.) **14.25** My, dziewczyny z Miasteczka (s.) **14.55** Przygody Tintina (s. anim.) **15.15** Zoomania **15.35** Złote rączki **15.55** Król z dżungli **16.15** Podróż w otchłanie kociej duszy (s. anim.) **16.30** Była sobie planeta (s. anim.) **17.00** AZ-kwiz **17.25** Stop **17.30** Mieszkać to zabawa **18.00** Wiadomości regionalne **18.25** Show Garfielda (s. anim.) **18.45** Wieczorynka **19.00** Wiadomości, sport, pogoda **20.00** Stepująca stonoga (film fr.) **21.40** Wycieczkowicze **22.05** Policja kryminalna Paryż (s.) **23.00** Zawodowcy (s.) **23.50** Dempsey i Makepeace na tropie (s.) **0.45** Kalejdoskop **1.10** Podróż po rejonie lipeńskim.

TVC 2

6.00 Kosmopolis **6.30** Angielski - Ekstra **7.00** Panorama **8.00** Jak przeżyć **8.20** Allo! Allo! (s.) **8.50** Gdzie mieszkały królewny **9.10** Po czesku **9.20** Czechosłowacki tygodnik filmowy **9.35** Osobistość w Dwójce **9.40** Made in Hollywood i Czeski Dziki Zachód (dok.) **10.30** Chrystusowe lata, drogie panie (dok.) **11.30** Jak się żyje kucharzom (dok.) **11.45** Wolność pod specjalnym nadzorem (mag.) **12.40** Magazyn muzyki dętej **13.10** Jak mieszkają milionerzy: New York (cykl dok.) **14.05** Kartki wyrwane z pamiętnika **14.55** Podróż na koniec świata (dok.) **15.55** Jak mieszkają milionerzy: Barbados (cykl dok.) **16.55** Osobistość w Dwójce **17.00** Kamera w podróży **18.00** Ushuaia (s. dok.) **18.30** Allo! Allo! (s.) **19.00** Wiadomości w czes. j. migowym **19.10** Jak przeżyć **19.30** Wędrówki wodniaków **19.45** Prywatne muzea **20.00** Słonie dożywają się stu lat (dok.) **21.10** Góry magiczne (cykl dok.) **21.30** Cesarzową przez chwilę **22.25** Longplay **23.20** Bunt na okręcie (film USA) **1.25** Pop Session.

NOVA

5.59 Śniadanie z TV Nova **9.00** Świat według Bundych (s.) **9.30** Miłość ma dwie twarze (film USA) **11.55** Tescoma ze smakiem **12.05** Przysmaki Babicy **12.40** Strażnik Teksasu (s.) **13.35** Żółtodzioby (s.) **14.45** Kochane kłopoty (s.) **15.40** Krok za krokiem (s.) **16.00** Bez śladu (s.) **17.00** Popołudniowe wiadomości, sport, pogoda **17.35** Tysiąc i jedna noc (s.) **19.30** Wiadomości, sport, pogoda **20.00** Gospoda (s.) **21.20** Kryminalne zagadki Nowego Jorku (s.) **22.20** Nocne wiadomości **22.45** Agenci NCIS (s.) **23.45** Prawo i bezprawie (s.) **0.30** Żółtodzioby (s.) **2.00** Strażnik Teksasu (s.).

CÓRY SZCZĘŚCIA
Dramat obyczajowy, Polska/ Węgry/ Niemcy 1999
TVP 1, czwartek 11 sierpnia, godz. 22.15
Reżyseria: Marta Meszaros
Występują: Olga Drozdowa (Natasza), Masza Petraniuk (Masza), Jan Nowicki (Robert), Olaf Lubaszenko (Janek), Ewa Telega (Wiera), Igor Czerniwicz (mąż Nataszy), Ewa Dałkowska (Elka)

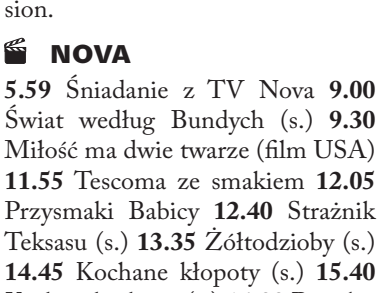

Natasza, nauczycielka angielskiego w prowincjonalnym rosyjskim miasteczku, musi samodzielnie utrzymywać czteroosobową rodzinę, gdyż jej mąż stracił pracę. Za namową przyjaciółki, Wiery, Natasza wyjeżdża wraz z córką Maszą na handel do Polski. Już następnego dnia po przyjeździe do Warszawy rozpoczynają sprzedaż towaru na Stadionie Dziesięciolecia. Mijają kolejne pracowite dni. Wkrótce dochodzi do tragedii. Wiera zostaje zamordowana. Policja rekwiruje towar Rosjanek. Natasza wraz z córką nie mogą opuścić Polski aż do końca śledztwa.

OSTATNIE WAKACJE
Komedia, USA 2006
Polsat, czwartek 11 sierpnia, godz. 20.05
Reżyseria: Wayne Wang
Występują: Queen Latifah (Georgia Byrd), LL Cool J (Sean Matthews), Gérard Depardieu (Didier), Alicia Witt (panna Burns), Giancarlo Esposito (senator Dillings), Tomothy Hutton (Matthew Kragen), Jane Adams (Rochelle)

Georgie Byrd zarabia, gotując publicznie w jednym z supermarketów Nowego Orleanu, skrupulatnie odkłada oszczędności, nie wdaje się w konflikty w pracy, a popołudniami uczy się nowych dań. Jada samotnie i niezbyt smacznie, ponieważ nieustannie jest na diecie. Gdy dowiaduje się, że został jej miesiąc życia, wykupuje wczasy w luksusowym hotelu w Karlowych Warach, gdzie szefem kuchni jest jej guru, Didier. Zamierza poznać go osobiście, odkryć jego kulinarne tajemnice, a przy okazji spróbować wszystkiego, czego do tej pory sobie odmawiała.

PRIMA

6.05 Wiadomości **6.55** Wiadomości regionalne **7.05** Fakty Barbory Tachecí **7.20** Magazyn kulinarny **7.50** VIP wiadomości **8.05** M.A.S.H. (s.) **9.30** Nakryto do stołu! **10.25** To morderstwo, napisała (s.) **11.25** Diagnoza morderstwo (s.) **12.25** Policja Hamburg (s.) **13.25** Pan Złota Rączka (s.) **14.25** Obrońca (s.) **15.30** Morderstwa w Midsomer (s.) **17.40** Wiadomości regionalne **17.50** Fakty Barbory Tachecí **18.00** Nakryto do stołu! **18.55** Wiadomości, wiadomości kryminalne **19.50** VIP wiadomości **20.00** Nancherrow (film niem.) **22.05** O kilka lat młodsze **23.10** Zabójcze umysły (s.) **0.10** Nieprzyzwoita kobieta (film hol.) **1.55** Na czym zależy.

PIĄTEK 12 sierpnia

TVP 1

6.00 Kawa czy herbata? **8.00** Wiadomości **8.15** Polityka przy kawie **8.55** 38. Harcerski Festiwal Kultury Młodzieży Szkolnej - Kielce 2011 **9.30** Kajtuś **9.55** To Timmy! **10.10** Koszmarny Karolek **10.20** Na wysokiej fali **10.55** Bulionerzy **11.25** Projekt Europa **11.45** Mazury nieodkryte **12.00** Wiadomości **12.10** Agrobiznes **12.45** Klan (s.) **13.45** Heidi **14.20** Honor dla niezaawansowanych **14.40** Przebojowa noc **15.00** Wiadomości **15.20** Plebania (s.) **15.50** Planeta Ziemia (dok. bryt.) **17.00** Teleexpress **17.25** Siostry (s.) **18.20** Tygrysy Europy (s.) **19.10** Stacyjkowo **19.30** Wiadomości **20.25** Gramy razem! Europejski Stadion Kultury **22.20** Andromeda znaczy śmierć (film USA) **0.00** Herosi (s.) **0.50** 07 zgłoś się.

TVP 2

6.30 Na wariackich papierach (s.) **7.30** Na dobre i na złe (s.) **8.30** Pytanie na śniadanie - lato **10.50** Pogodni (s.) **11.20** Gilotyna (teleturniej) **11.55** Faceci do wzięcia **12.35** Kabaretowy Klub Dwójki **13.30** October Road (s.) **14.20** Lokatorzy (s.) **14.55** W słońcu i w deszczu **15.50** Pytanie na lato **16.00** Panorama - kraj **16.35** Fort Boyard **17.25** Gilotyna (teleturniej) **18.00** Panorama **18.35** Bitwa na głosy **20.10** Rodzinka.pl (s.) **21.15** XVII Festiwal Kabaretu Koszalin 2011 **22.20** Pogodni **22.35** Miłość, honor i posłuszeństwo (film USA) **0.15** Trójkąt bermudzki.

TV KATOWICE

6.00 Serwis info **6.15** Info poranek **7.00** Serwis info **7.52** Twoja@ sprawa **8.03** Gość poranka **10.00** Serwis info **10.12** Biznes - otwarcie dnia **10.50** Gość poranka **12.00** Serwis info **12.17** Biznes **13.10** Raport z Polski **16.00** Rozmowa dnia **16.15** Biznes **17.00** Po sąsiedzku **17.15** Odkrywanie Jury **17.25** TV Katowice zaprasza **17.35** Kroniki miejskie **17.45** Pomysł na weekend **17.55** Zamki kresowe **18.30** Aktualności **18.50** Gość Aktualności **19.25** Gramy dla was **20.10** Minęła 20-ta **21.06** Raport z Polski **22.30** Info dziennik **23.50** Sportowy wieczór **0.05** Między Sierpniem a młotem **0.50** Minęła 20-ta.

POLSAT

6.00 Nowy dzień z Polsat News **7.25** Pies Huckleberry **8.00** Nowe przygody Scooby'ego **9.00** Rodzina zastępcza plus **10.00** Sabrina, nastoletnia czarownica (s.) **10.30** Świat według Kiepskich (s.) **11.00** Wzór (s.) **11.55** Chirurdzy (s.) **12.55** Hawthorne (s.) **13.55** Miodowe lata (s.) **14.45** Linia życia (s.) **15.50** Wydarzenia **16.30** Polska : Argentyna - siatkówka **18.50** Wydarzenia **19.30** Świat według Kiepskich (s.) **20.00** Doktor Dolittle II (komedia USA) **21.55** Aeon Flux (film USA) **23.45** 24 godziny (s.) **1.50** Zagadkowa noc.

TVC 1

5.59 Dzień dobry z Jedynką **8.30** Król z dżungli (s.) **9.20** McGregorowie (s.) **10.05** Córki McLeoda (s.) **10.55** Opowiadania filmowe **12.00** Południowe wiadomości **12.30** Legendy muzyki tanecznej **13.50** Dwanaście miesięcy (bajka) **14.20** Bajka na życzenie **15.30** Król z dżungli (s.) **16.15** Podróż w otchłanie kociej duszy (s. anim.) **16.30** Bawmy się, Sezamku **17.00** AZ-kwiz **17.30** Auto Moto Styl **18.00** Wiadomości regionalne **18.25** Show Garfielda (s. anim.) **18.45** Wieczorynka **19.00** Wiadomości, sport, pogoda **20.00** Wóz albo przewóz (s.) **21.20** Kamera na szlaku **21.55** Wszystko-party (talk-show) **22.45** Jak przez ciemne szkło (film niem.) **0.25** Za kurtyną **1.15** Piosenki z ekranu.

TVC 2

6.05 Babel (mag.) **6.30** Angielski - Ekstra **7.00** Panorama **8.00** Kierowcy zawodowcy **8.20** Allo! Allo! (s.) **8.50** Wędrówki wodniaków **9.10** Wypadek to nie przypadek **9.20** Czechosłowacki tygodnik filmowy **9.35** Osobistość w Dwójce **9.40** Rajskie ogrody **10.00** Piękne straty (talk-show) **10.40** Tajemnice dzikiej natury (cykl dok.) **11.10** Ushuaia (s. dok.) **11.40** Wiadomość od J. Vorlíčka **11.55** Poświęcenie **12.25** Malowanie chwili **12.50** Działkowicz **13.15** Magazyn folklorystyczny **13.45** Moja medycyna **13.55** Rozum albo ekstrem **14.15** Nowe odkrycia w starożytnym Egipcie **15.05** Przenikanie światów **15.35** Pielgrzymka w religiach wschodu **16.05** Ushuaia (cykl dok.) **16.30** Świat wody (cykl dok.) **17.05** Osobistość w Dwójce **17.15** Przeżyjemy na naszej planecie? **18.00** Jak zielenieliśmy **18.30** Allo! Allo! (s.) **19.00** Wiadomości w czes. j. migowym **19.10** Kierowcy zawodowcy **19.30** Babel (mag.) **20.00** Cudowna planeta (cykl dok.) **20.55** Walka o życie (cykl dok.) **21.50** Mistrzowie czeskiego filmu animowanego **22.45** Wiecznie młodzi (s.) **23.25** Mała Brytania (s.) **23.55** Klobouček (pr. muz.) **0.25** Przygody szóstki trampów **0.50** Spartakiadowy morderca (dok.) **1.45** Na pływalni z E. Jiřičną.

NOVA

5.59 Śniadanie z TV Nova **9.00** Świat według Bundych (s.) **9.30** Siostrzyczki (s.) **10.00** Prawda (film kan.) **11.45** Tescoma za smakiem **11.55** Przysmaki Babicy **12.35** Strażnik Teksasu (s.) **13.35** Żółtodzioby (s.) **14.40** Kochane kłopoty (s.) **15.35** Krok za krokiem (s.) **16.00** Bez śladu (s.) **17.00** Popołudniowe wiadomości, sport, pogoda **17.35** Tysiąc i jedna noc (s.) **19.30** Wiadomości, sport, pogoda **20.00** Spadek (film czes.) **22.35** Kill Bill (film USA) **0.45** Rok psa (film USA).

PRIMA

6.05 Wiadomości **6.55** Wiadomości regionalne **7.05** Fakty Barbory Tachecí **7.20** Magazyn kulinarny **7.50** VIP wiadomości **8.05** M.A.S.H. (s.) **9.30** Nakryto do stołu! **10.25** To morderstwo, napisała (s.) **11.25** Diagnoza morderstwo (s.) **12.25** Policja Hamburg (s.) **13.25** Pan Złota Rączka (s.) **14.25** Obrońca (s.) **15.30** Morderstwa w Midsomer (s.) **17.40** Wiadomości regionalne **17.50** Fakty Barbory Tachecí **18.00** Nakryto do stołu! **18.55** Wiadomości, wiadomości kryminalne **19.50** VIP wiadomości **20.00** Schimanski: Podwójna gra (film niem.) **22.10** Show Jana Krausa **23.20** Gra (film USA) **1.55** Projekt Frankenstein (film USA).

KALKULATOR WALUTOWY

Kursy walut w kantorach z dnia 10. 8. 2011

	Cieszyn, ul. Zamkowa		Bielsko-Biała, CH Auchan	
	kupno	sprzedaż	kupno	sprzedaż
CZK	0,168	0,170	0,165	0,171
EUR	4,050	4,100	4,040	4,140
USD	2,800	2,880	2,790	2,890
	Czeski Cieszyn, dworzec			
	kupno	sprzedaż		
PZL	5,850	6,050		
EUR	23,800	24,400		
USD	16,500	17,300		(dc)

WSPOMNIENIA

Kto kochał – nie zapomni,
kto znał – niechaj wspomni.

Dnia 12. 8. 2011 minie 12. rocznica śmierci naszego Kochanego Ojca, Dziadka i Pradziadka

śp. JÓZEFA CZERNERA

z Orłowej-Lutyni. O chwilę wspomnień i modlitwę proszą córki, syn i zięć z rodzinami. RK-146

Mijają lata, nikną marzenia,
a pozostają tylko wspomnienia.

Dnia 11. 8. mija 5. rocznica śmierci naszego Kochanego

śp. JÓZEFA KOWALOWSKIEGO

z Gródku. O chwilę wspomnień i zadumy proszą najbliżsi. GL-475

Czas jak potok płynie, lata przemijają,
miłość i wspomnienia w sercu pozostają.

Dziś 11. 8. 2011 minie 7. rocznica śmierci naszego Męża, Ojca i Dziadka

śp. SYLWESTRA MATUSZKA

z Karwiny, pochodzącego ze Stonawy. Z miłością i szacunkiem wspominają żona, syn i córka z rodziną. RK-145

Odszedłeś nagle,
ale w sercach naszych
będziesz żyć stale.

Dnia 10. 8. 2011 minęła 5. rocznica tragicznej śmierci naszego Kochanego Syna, Brata, Wnuka i Kolegi

śp. MARIANA WIERZGONIA

z Karwiny-Raju. Z miłością i szacunkiem wspominają rodzice, bracia Przemek, Roman z rodziną, dziadek i babcia Palowie. RK-137

NEKROLOGI

W głębokim żalu pogrążeni zawiadamiamy wszystkich krewnych, przyjaciół i znajomych, że dnia 5. 8. 2011 zmarła w wieku 97 lat nasza Kochana Matka, Teściowa, Babcia, Prababcia, Praprababcia

śp. HELENA BARWIOLEK

zamieszkała w Karwinie-Nowym Mieście. Pogrzeb Drogiej Zmarłej odbędzie się w czwartek dnia 11 sierpnia 2011 o godz. 15.00 z sali obrzędów pogrzebowych w Pietwałdzie. Zasmucona rodzina. RK-143

Kto we Mnie wierzy, choćby i umarł, żyć będzie.
J 11,25

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 9. 8. 2011 zmarła w wieku 88 lat nasza Najdroższa Ciocia

śp. MUDr ANNA JURZYKOWSKA

zamieszkała w Jabłonkowie. Pogrzeb Drogiej Zmarłej odbędzie się w piątek 12. 8. 2011 o godz. 11.30 z kościoła parafialnego w Jabłonkowie. W smutku pogrążona rodzina. GL-491

W głębokim żalu pogrążeni zawiadamiamy wszystkich krewnych, przyjaciół i znajomych, że dnia 8. 8. 2011 zmarł w wieku 84 lat

śp. JAN WAŁACH

zamieszkały w Końskiej (w ostatnich latach w Domu Opieki Społecznej w Nydku). Pogrzeb Drogiego Zmarłego odbędzie się w piątek 12. 8. 2011 o godz. 14.30 w kościele ewangelickim w Trzyńcu na cmentarz „Na Podlesiu". Zasmucona rodzina. GL-494

CO W KINACH

KARWINA – **Centrum**: Smerfy (11, 12, godz. 17.45); **CZ. CIESZYN – Central**: Auta 2 (12, godz.. 18.00); Niepokonani (12, godz. 20.00); **TRZYNIEC** – **Kosmos**: Smerfy (11, 12, godz. 17.30); Captain America: Pierwsze starcie (11, 12, godz. 20.00); **CIESZYN – Piast**: Hary Potter i insygnia śmierci (12, godz. 14.30, 17.15, 20.00).

CO W TERENIE

PTTS „BŚ" – Informuje, że odjazd na wycieczkę 13. 8. Kysuce – pochód turystyczny Uhorczikowym chodnikiem jest o godz. 6.00 z Karwiny, o godz. 6.20 z Cz Cieszyna, o godz. 6.40 z Trzyńca – dworzec kolejowy. Dalsze przystanki w odstępach pięciominutowych: Wędrynia, Bystrzyca, Jabłonków. Opłata na starcie 2 euro, prosimy zabrać dowody osobiste. Inf.: 733 729 069, 732 175 618, 596 311 685.

▲ Informuje, że są jeszcze wolne miejsca na wycieczkę 20. 8. do Białych Karpat. Inf. i zgłoszenia pod nr. tel. 733 729 069, 732 175 618, 596 311 685.

WYNIKI LOTERII NA GOROLSKIM ŚWIĘCIE

1. nagroda: bilet zielony (sobota) nr 06965
2. nagroda: bilet niebieski (niedziela) nr 16270
3. nagroda: bilet czerwony (ulgowy) nr 03260
4. nagroda: bilet zielony (sobota) nr 11518
5. nagroda: bilet zielony (sobota) nr 08596

Nagrody do odebrania w Domu PZKO w Jabłonkowie (e-mail: mkpzkojablunkov@seznam.cz, tel.: 558 329 415)

OFERTY

WYCENIĘ I KUPIĘ ZA NAJLEPSZĄ CENĘ jakiekolwiek antyki, meble, instrumenty muzyczne, zabawki, szkło, porcelanę, obrazy, wszystkie gatunki broni białej i palnej, zegary, zegarki kieszonkowe – mogą być i uszkodzone, stare pocztówki i zdjęcia. Również skupujemy złom złota i srebra – Au od 350kc/g, Ag od 6 kc/g – jakakolwiek punca. Płacimy gotówką. Dzwoń kiedykolwiek! Inf.: 608 374 432, 608 863 098. GL-353

ANTYKI KUPIĘ – meble przedwojenne, obrazy, zegary, odznaczenia, srebra, militaria, stare zdjęcia, pocztówki i wiele innych, tel.: 0048 605 255 770. GL-231

CO NA ANTENIE

POLSKIE WIADOMOŚCI: ČT1 SV, piątek, wiadomości regionalne od godz. 18.00.

POLSKIE AUDYCJE: Ostrawa 107,3 MHz i Trzyniec 105,3 MHz, po-pt: godz. 19.00; nie: godz. 18.30.

WYSTAWY

BIBLIOTEKA, Rynek Masaryka w Karwinie: do 30. 9. wystawa w ramach Roku Gustawa Morcinka pt. „Gustaw Morcinek – Powrót do korzeni". Czynna: po, wt, cz, pt: 9-17.

TEREN KOPALNI MICHAŁ w Ostrawie: do 31. 8. wystawa Brzetysławy Budnik „Email, techniki własne, malowanie ogniem" i Petra Korče „Vzal jsem do dlaně kámen a našel v něm čáry života".

SALA MÁNESA, MIEJSKI DOM KULTURY w Karwinie: do 31. 8. wystawa Tadeusza Gabrysia pt. „Fotografie". Czynna: po, śr, pt: 10-15, wt, czt: 10-17.

NOIVA, CZ. CIESZYN, ul. Główna: do 14. 9. wystawa P. Krkošovej-Byrtusovej pt. „Wino, furtka, pies, ogródek". Czynna: po-pt: 10-20, so: 13-20.

MUZEUM ZIEMI CIESZYŃSKIEJ, SALA WYSTAW w Cz. Cieszynie, Praska 3/14: do 26. 8. wystawa pt. „Z nowych eksponatów Muzeum Ziemi Cieszyńskiej"; stała ekspozycja „Obrazki z przeszłości Śląska Cieszyńskiego". Czynne: wt-pt: 8.00-16.30.

▲ **MUZEUM TRAGEDII ŻYWOCICKIEJ w Hawierzowie-Żywocicach, ul. Padlých hrdinů 47a**: do 15. 7. 2012 wystawa „Polacy na Zaolziu". Czynna po-pt: 8-16.30.

▲ **SALA WYSTAW w Hawierzowie, Robotnicza14**: do 23. 10. wystawa pt. „Kultura stołowania, czyli jak dawniej biesiadowano"; stała ekspozycja pt. „Środki płatnicze na Śląsku Cieszyńskim". Czynna: wt-pt: 9-17, so: 9-13, nie: 13-17.

▲ **SALA WYSTAW w Karwinie, Rynek Masaryka**: do 30. 9. wystawa pt. „Franciszek Świder"; stała ekspozycja „Střípky z dějin Karviné". Czynne: wt-pt: 8.00-16.30, so: 9-13, nie: 13-17.

▲ **SALA WYSTAW w Orłowej, Masaryka 958**: do 30. 10. wystawa pt. „Ludoznawczyni – Jiřina Králová". Czynna: po-pt: 8.00-16.30.

▲ **MUZEUM TECHNIKI w Pietwałdzie, K muzeu 89**: do 31. 8. wystawa pt. „Nie musimy radzić sobie sami"; stała ekspozycja „Czarodziejski świat tramwajów". Czynne: wt-pt: 8.00-16.30.

▲ **SALA WYSTAW w Jabłonkowie, Rynek Mariacki 14**: wystawa stała „Z przeszłości Jabłonkowa i okolicy". Czynna: wt-pt: 8.00-16.30.

CO ZA OLZĄ

WIEŻA PIASTOWSKA I ROTUNDA św. Mikołaja: czynne codziennie 9-19.

Lato w Mostach z wernisażem

Górolskie Centrum Informacji Turystycznej, gmina Mosty koło Jabłonkowa oraz Zespół Folklorystyczny „Istebna" zapraszają na tradycyjną imprezę – Mosteckie Lato. Odbędzie się ona w sobotę, 20 sierpnia, przed budynkiem Urzędu Gminy oraz drzewionką Na Fojtowym. W programie znajdą się mniej i bardziej regionalne występy i prezentacje, zagrają Saxofony z Istebnej, Pavel Janák, Blaf, Bidon i Turbo Revival.

Jako że impreza odbywać będzie się pośród gór, nie może na niej zabraknąć akcentów folklorystycznych, w wykonaniu zespołów „Górole" z Mostów koło Jabłonkowa, „Koniaków" z Koniakowa oraz „Svrčinka" ze Svrčinovca.

W ciągu całego dnia odbywać będą się różnego rodzaju konkursy, twórcy ludowi zaproszą na jarmark rzemieślniczy, będzie też można spróbować tradycyjnych potraw regionalnych. Późnym wieczorem zaplanowano również dyskotekę.

Jednym z ważniejszych punktów programu Mosteckiego Lata będzie wernisaż wystawy Pawła Wałacha, w drzewionce Na Fojtowym. Na ekspozycji zatytułowanej „Chrońmy od zapomnienia" obejrzeć będzie można przede wszystkim obrazy przedstawiające architekturę góralską. – Większość tych drzewionek pochodzi z naszego regionu, najwięcej z Bukowca. Chciałem po prostu przedstawić to, co jeszcze istnieje – przyznaje artysta w rozmowie z naszą gazetą. „Chronić od zapomnienia" powinniśmy także nasze tradycje, stąd na wystawie znajdą się także dzieła obrazujące tradycyjne obrzędy i zwyczaje. – Będzie można zobaczyć m.in. bystrzyckie wianki – wyjaśnia Paweł Wałach. Wernisaż ekspozycji, prowadzony przez prof. Daniela Kadłubca, rozpocznie się o godz. 14.00. Około 40 obrazów zaolziańskiego twórcy oglądać będzie można do 24 września, w dni robocze od 8.00 do 16.00, zaś w soboty w godz. 8.30-14.30. **(wib)**

Igrzyska w Wędryni

„Klub Zabawy i Sportu Zaolzie" w Wędryni zaprasza na ósmą edycję imprezy przygotowanej z myślą o wszystkich pokoleniach – „Igrzysk na pograniczu". Odbędą się w najbliższą sobotę o godz. 13.00 w Ośrodku Towarzyskim w Wędryni-Zaolziu. Będzie bieg z przeszkodami, walki gladiatorów, rzuty piłeczką do celu, trampoliny i koniki dla dzieci oraz inne atrakcje. – Walki gladiatorów wyglądają w ten sposób, że mężczyźni stoją na beczkach i biją się kijami owiniętymi w szmaty. Wygrywa ten, kto zrzuci przeciwnika z beczki – przybliżył jedną ze sportowych dyscyplin na wesoło przewodniczący Klubu, Milan Zakřevský. Kobiety będą rzucały oponami, mężczyźni toczyli po trawie dużą oponę z kombajnu. – Chodzi nam o to, by impreza miała charakter popołudnia sportowego potraktowanego na wesoło. Ważne, by dopisała pogoda. Gdy pogoda jest dobra, odwiedzi nas nawet trzysta osób – dodał organizator.

Wieczorem odbędzie się „rockoteka", podczas której będzie grała kapela rockowa „Raut". W jej skład wchodzą miejscowi muzycy – z Czeskiego Cieszyna, Trzyńca i okolicy. Organizatorzy pomyśleli również o żołądkach uczestników festynu, dla których przygotowali obfity poczęstunek. **(dc)**

GłosLudu Gazeta Polaków w Republice Czeskiej

Przy wsparciu finansowym Ministerstwa Kultury RC wydaje Kongres Polaków w RC, ul. Komeńskiego 4, Czeski Cieszyn 737 01, w wydawnictwie POL–PRESS, s.r.o., IČO: 00535613 ◆ Adres redakcji: Redakcja „Głos Ludu", ul. Komeńskiego 4, Czeski Cieszyn 737 01 ◆ Redaktor naczelny: Tomasz Wolff, wolff@glosludu.cz ◆ Zastępca redaktora naczelnego, redaktor sportowy: Janusz Bittmar, bittmar@glosludu.cz ◆ Redaktorzy terenowi: Jacek Sikora, sikoraj@glosludu.cz ◆ Danuta Chlup, danuta.chlup@glosludu.cz ◆ Witold Biernat, witold.biernat@glosludu.cz ◆ Doradca ds. reklamy: Beata Schönwald, beata.schonwald@glosludu.cz ◆ Telefony: sekretariat/centrala 558 731 766, fax: 558 740 044, e-mail: info@glosludu.cz ◆ www.glosludu.cz ◆ Pismo wychodzi we wtorki, czwartki i soboty ◆ Dostawę prenumeratorom prowadzi spółka Mediaservis s.r.o., Zákaznické centrum, Vídeňská 995/63, 639 63 Brno ◆ Zamówienia – tel.: 541 233 232, fax: 541 616 160, e-mail: predplatne@mediaservis.cz ◆ Reklamacje – tel.: 800 800 890 ◆ Kolportaż: SmD, s.r.o., Mediaprint & Kapa Pressegrosso, s.r.o. ◆ Druk: Ringier Axel Springer Print CZ, a.s. Ostrawa ◆ Materiałów niezamówionych redakcja nie zwraca. Zastrzega sobie również prawo ich redagowania i skracania ◆ Numer ewidencyjny Ministerstwa Kultury RC: MK ČR E 588, nr Indeksu 42501, ISSN 1212-4222.

HENRYK CIEŚLAR, KIEROWNIK ZAOLZIAŃSKIEJ EKIPY W IGRZYSKACH POLONIJNYCH:

Jestem dumny z naszych sportowców

Na Zaolziu nie brakuje sportowych zapaleńców. Najlepszym przykładem są nasi sportowcy biorący udział w Światowych Letnich Igrzyskach Polonijnych „Dolny Śląsk 2011", których piętnasta edycja zakończyła się w ubiegłą sobotę we Wrocławiu. Jak już informowaliśmy, ze stolicy Dolnego Śląska reprezentacja Polaków w RC przywiozła 105 medali. To medalowe żniwo zapewniło nam piąte miejsce w klasyfikacji generalnej polonijnych igrzysk. Bezpośrednimi wrażeniami z miejsca zdarzenia podzielił się z czytelnikami „Głosu Ludu" Henryk Cieślar, kierownik zaolziańskiej reprezentacji. – Jestem dumny z naszych sportowców – powiedział nam wiceprezes PTTS »Beskid Śląski«.

Nie możemy wprawdzie konkurować z Niemcami czy Kanadyjczykami, ale pokazaliśmy plecy takim ekipom, jak Federacja Rosyjska, Stany Zjednoczone czy Ukraina. Jest Pan zadowolony z naszego występu w igrzyskach?

Bez dwóch zdań. Piąte miejsce w klasyfikacji medalowej to świetne osiągnięcie. To także potwierdzenie tego, że na Zaolziu aż roi się od utalentowanych sportowców. Do Wrocławia wyjechali nie tylko młodzi zawodnicy, w naszej ekipie ponownie nie zabrakło też doświadczonych łowców medali w polonijnych igrzyskach, takich jak Władysław Martynek czy Wawrzyniec Fójcik. Młodzież z kolei pokazała, że w przyszłości można na nią liczyć. To dobry prognostyk przed kolejnymi edycjami igrzysk polonijnych. Nie zapominajmy, że regularnie wracamy z gradem medali także z zimowych igrzysk. A te już niebawem, bo w przyszłym roku. W igrzyskach zimowych, które w 2012 roku powrócą na areny sportowe w Beskidach, znów chcemy wypaść jak najlepiej. Powtórzyć wyczyny z poprzedniej zimowej olimpiady polonijnej z Zakopanego.

Słyszę od Pana same superlatywy. Czy pojawiły się we Wrocławiu też jakieś usterki? Jakby na to nie patrzeć, to przecież gigantyczna impreza...

Ranga tych igrzysk sprawia, że organizatorzy nie mogą sobie pozwolić na wielkie zgrzyty. Owszem, pojawiają się usterki, ale to normalne nawet w piłkarskich mistrzostwach świata. Osobiście miałem zastrzeżenia co do odprawy sportowców, zaraz po przyjeździe do Wrocławia. Było trochę chaosu, niepotrzebnego papierkowania i, jak na mój gust, proces akredytacji sportowców był zbyt skomplikowany. Na tym polu jest jeszcze sporo rzeczy do udoskonalania. I jeszcze coś z innej półki. Warto chyba zastanowić się, czy w ogóle ma sens wystawiać do sportów zespołowych pięć i więcej drużyn reprezentujących jeden kraj. Tak było chociażby w przypadku pięciu drużyn Polonii Litewskiej, które walczyły w turnieju siatkarzy. Podobnie było w turnieju piłkarskim, gdzie z kolei za bardzo gorliwi byli Kanadyjczycy. Zaproponowałem organizatorom, aby w przyszłości dopuszczano do turnieju gier zespołowych najwyżej dwie drużyny z tego samego kraju. Pożyjemy, zobaczymy.

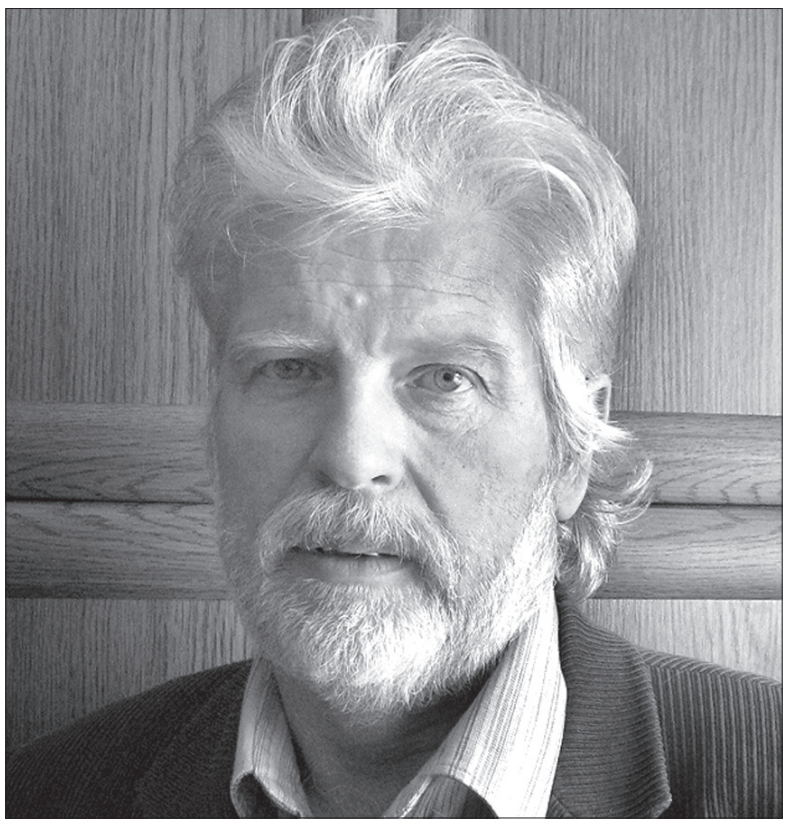

Fot. MAREK SANTARIUS

Henryk Cieślar

Już przebolała przegrana piłkarzy w fazie playoffs?

Przebolała, bo taki jest futbol. Bywa nieobliczalny. W igrzyskach nie startują przypadkowe drużyny. Wygraliśmy fazę grupową, by przegrać w kluczowym meczu z Argentyną. Ekipa Stanisława Kluza i Zbigniewa Worka dała z siebie wszystko, grała atrakcyjnie.

Byłem zaskoczony, że jesteśmy też potęgą w łucznictwie...

No tak, ale to kolejny przykład, że na Zaolziu powodzi się także sportom egzotycznym. Wiem, że niektórzy rzetelnie trenowali przez cały rok, strzelali w tarczę we własnych ogródkach, w parkach. Z dobrej strony pokazaliśmy się też w innych awangardowych dyscyplinach sportowych, chociażby w rybołóstwie czy grze w ringo – bardzo popularnej na naszym terenie zwłaszcza w latach 80. ubiegłego wieku. Na pewno nie zaskoczyły mnie świetne wyniki naszych lekkoatletów, pływaków, kolarzy czy tenisistów stołowych. To nasze koronne dyscypliny na wszyskich igrzyskach. Jestem dumny z naszych sportowców. Chciałbym jeszcze podkreślić, że mogliśmy startować z tak dużą 103-osobową ekipą dzięki dotacji Towarzystwa Wspólnota Polska w Warszawie, co wyraźnie obniżyło koszty pobytu każdego uczestnika.

Rozmawiał: JANUSZ BITTMAR

W SKRÓCIE

RUSZYŁY LEKKOATLETYCZNE MISTRZOSTWA POLSKI. W rozpoczynających się dziś w Bydgoszczy 87. mistrzostwach Polski wystartują wszystkie gwiazdy lekkoatletyczne kraju, m.in. Anna Rogowska i Anita Włodarczyk, Tomasz Majewski i Piotr Małachowski. Impreza potrwa do soboty. Zdaniem prezesa PZLA Jerzego Skuchy, ciekawie zapowiada się konkurs skoku o tyczce mężczyzn. – Mamy dwóch młodych, bardzo utalentowanych zawodników, Łukasza Michalskiego i Pawła Wojciechowskiego, którzy wdzierają się do światowej czołówki. Myślę, że dzięki nim może być nawet zagrożony rekord kraju (5,90) – powiedział Skucha.

* * *

SIATKARKI WALCZĄ W WORLD GRAND PRIX. Reprezentacje Argentyny, Korei Południowej i Kuby będą kolejnymi przeciwnikami polskich siatkarek w drugim turnieju eliminacyjnym World Grand Prix, który w najbliższy weekend rozegrany zostanie w Zielonej Górze. Po raz pierwszy w historii World Grand Prix Polska jest organizatorem dwóch turniejów eliminacyjnych. Pierwszy z nich odbył się w miniony weekend w Bydgoszczy, gdzie biało-czerwone pokonały Argentynki 3:0 oraz przegrały z Dominikankami 2:3 i Włoszkami 1:3. Po trzech spotkaniach Polki mają cztery punkty i by myśleć o grze w turnieju finałowym (zagra w nim osiem najlepszych drużyn), muszą być bardziej skuteczne. Polki czeka jeszcze jeden turniej eliminacyjny – w Hongkongu zmierzą się z Chinami, Dominikaną i Kazachstanem. Turniej finałowy odbędzie się w chińskim Makau w dniach 24-28 sierpnia. Ostatnią edycję WGP wygrały Amerykanki.

* * *

TORONTO: AWANS RADWAŃSKIEJ. Rozstawiona z numerem trzynastym Agnieszka Radwańska awansowała do drugiej rundy tenisowego turnieju WTA rangi Premier I na twardych kortach w Toronto (pula nagród 2,05 mln dolarów). Polka pokonała Rosjankę Jelenę Wiesninę 6:4, 6:1. W minioną niedzielę Radwańska została triumfatorką turnieju WTA Tour na twardych kortach w Carlsbad. W finale krakowianka pokonała rozstawioną z numerem jeden rosyjską tenisistkę Wierę Zwonariewą 6:3, 6:4. **(jb)**

II RUNDA PUCHARU »ONDRÁŠOVKA CUP«

Piłkarze Trzyńca są już za burtą

Już na drugiej rundzie zakończyli tegoroczną przygodę z pucharem „Ondrášovka Cup" piłkarze Trzyńca. Podopieczni trenera Lubomíra Luhovego przegrali w rzutach karnych z Opawą. Pojedynek drugoligowców stał na dobrym poziomie. Z taktyką nikt nie zawracał sobie głowy, zespoły nastawiły się na atrakcyjny, ofensywny futbol. W regulaminowym czasie gry padł remis 2:2, w karnych szczęście uśmiechnęło się do beniaminka drugiej ligi. W decydującej serii rzutów karnych spudłował trzyniecki Miroslav Ceplák, którego nieudany strzał wyłapał bramkarz Blaha. Opawianie w trzeciej rundzie trafią na zwycięzcę meczu HFK Ołomuniec – MFK Karwina (pojedynek zakończył się wczoraj po zamknięciu tego numeru).

OPAWA – TRZYNIEC 3:2 (k)

Do przerwy: 2:2. Bramki: 14. i 23. Mrázek – 19. Pospíšil, 36. Szmek. Sędziował: Matějek. Trzyniec: Bruk – Matoušek, Hupka, Kuděla, Lisický – Pešek (55. Joukl), Maroši, Pospíšil, Ceplák – Szmek, Surynek (80. Nekuda). Opawa: Blaha – Riška, Cigánek, Formánek, Čáp – Sedláček (63. Schaffartzik), Křeček, Wirth, Vyskočil – Radzinevicius (81. Neubert), Mrázek (75. Halaška).

Obie drużyny potraktowały pucharowy mecz w godny sposób. Ani Lubomír Luhový, ani też Josef Mazura nie wystawili rezerwowego składu, co przełożyło się na świetny futbol od pierwszej do ostatniej minuty. Trzyńczanie przegrywali od 14. minuty po strzale Mrázka, ale szybko zdążyli zareagować. Wyrównał Pospíšil, który z granicy pola karnego nie dał szans bramkarzowi. Aktywny Mrázek w 23. minucie poprawił notowania opawskiego klubu, trafiając po ładnej akcji indywidualnej na 2:1. Jeszcze przed zejściem do szatni wyrównał Szmek – wykorzystując brak zdecydowania opawskich obrońców. Trzyniecki napastnik za pierwszym razem wycelował głową wprost w bramkarza Blahę, z dobitki jednak uderzył już precyzyjnie. Druga połowa meczu stała pod znakiem ofensywnej, ale też niedokładnej gry. W doliczonym czasie gospodarze otrzymali w prezencie od sędziego „jedenastkę" za faul w polu karnym, Křeček jednak trafił zaledwie w słupek trzynieckiej bramki. Jego koledzy z drużyny w serii rzutów karnych zachowali więcej zimnej krwi.

Fot. ARC

Radek Kuděla (z prawej) w pojedynku z Tomášem Mrázkiem.

Rzuty karne: Martin Pospíšil (0:1), Vladimír Čáp (1:1), Tomáš Matoušek nie trafił, René Formánek nie trafił, Martin Maroši nie trafił, Petr Cigánek (2:1), Petr Nekuda (2:2), Robin Wirth (3:2), Miroslav Ceplák nie trafił.

Piłkarze Fotbalu Trzyniec mogą więc w pełni skoncentrować się na grze w II lidze. W najbliższą sobotę podopieczni trenerów Lubomíra Luhovego i Patrika Krabca podejmują na Stadionie Rudolfa Łabaja ekipę Varnsdorfa. Domowe mecze Trzyńca w sezonie 2011/2012 rozgrywane będą na Leśnej w godzinach popołudniowych. Spotkanie z Varnsdorfem rozpoczyna się o godz. 17.00. **(jb)**